

Zmora II 'zmora, która nocą przychodzi dusić ludzi i zwierzęta'

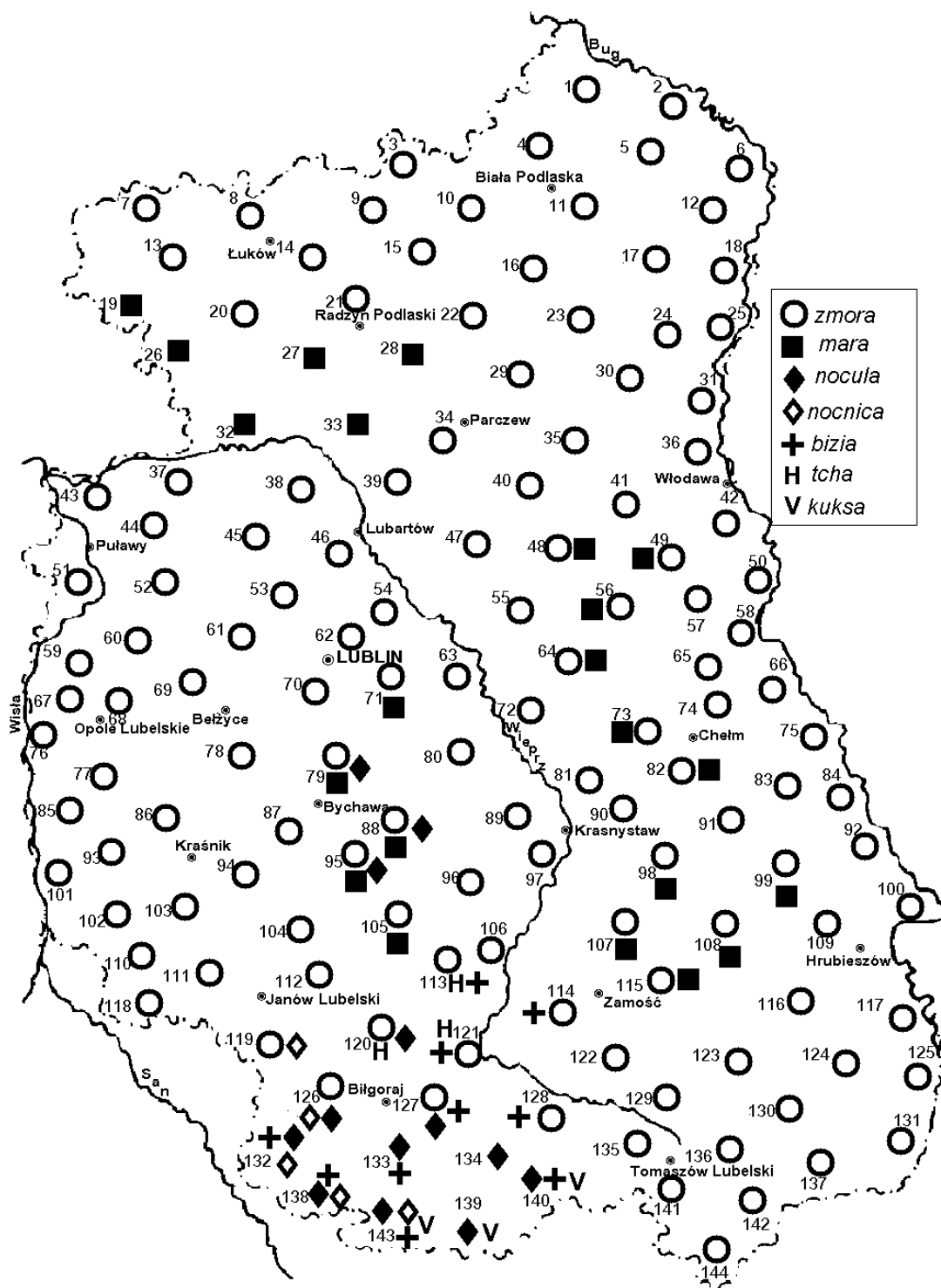
Zmora to jest to, co w nocy dusi człowieka (Gardzienice). Były kiedyś te zmony, pu nocach chudziły i tak dusiły, przywaznie kunie, krów ni rusały ani świń (Zarzeczce). Zmora kunie dusi, grzywe jim splyto, ze rano ni mozno ruzcesać (Ługów). Zmora kunia dusi, tam grzywy splata, tego, kuń mokry, przydzie rano czy tak z nocy (Rogatka). Zmora taka kiedyś dusiła w nocy ludzi (Zubowice). A raz jak kunia naszego w nocy ta zmora napadła, to rano leżał w uborze jak niżywy, tak go wymęczyła (Nedeżów). W nocy ta zmora przychudziła du kuni i zwijała jim grzywy, dusiła, rano tyn kuń wcale ni móg robić, tak go wymęczyła (Kluczkowice). Zmora to luna kunie to tam dusiła w nocy, grzywe jim wiła (Staw Noakowski). Chudziły kiedyś pu nocy takie zmony i kunie przywaznie dusili, rano to kuń jino zipoł, tak zmordowała ta tako zmora nocno (Tarnawa Duża). Jak ta zmora siadła na piersi, to mogła człowieka ji na śmierć zadusić (Udrylicze). Mie samu tyż ta zmora dusiła, jak mie przylęgła to ledwiem zipała, potem zy dwa dni mie wsio bulalo (Trzydnik Duży). Zmony takie pu nocy chudzili i że to lune to ludzi dusili (Białowola). Tak mówio, ze zmora to dusi, ale cy to chto widzioł, to nie wiadomo (Bychawka). Zmora kunie dusi, tam grzywy splata, tego, kuń mokry. Przyjdzie rano czy tak z nocy. To mak wiszali nad tymi kuńmi, żeby sie nie czypiała ta zmora (Skryhiczyn). Zmora taka kiedyś dusiła w nocy ludzi (Siemierz). Kołtuny to robiła zmora jakaś tam (Latyczyn). Zmora dusi człowieka w nocy (Krzemień). Zmora to taki zły duch (Międzyrzec Podlaski). Zmora to w wierzeniach ludowych zły duch, który w nocy dusi (Wandalin). Zmora to dusi człowieka i kunia w nocy (Rogoźniczka). Zmora musi to zły duch, a duch wszędzie wchodzi, drzwiami, oknem. Zmora dusi. Zmony to były. Myśmy mieli konia i takie warkoczyki malutkie miał splecione i cały mokry był. Dusiła go zmora. Tego nikt nie widział, ale su zmony. Zawsze mówił nam ojciec, że gdzie jest dziewuch siedem, to jedna jest zmora z nich. Chodzi i dusi. Kiedyś to zmora robiła dzieciom kołtuny na głowie. To i u nas w domu matka mówiła, ze zmora człowieka morduje, plecie włosy mu, skleja. Nie wolno było obciąć tych włosów, bo jak sie obetnie tego kołtuna, to sie zachoruje (Gołab). Zmora to taki duch, chudy taki, kościsty. I blada była ta zmora, a ja tego nie widziała, ale mówili, ze to tako była zmora (Borowa). Zmora to pletła te warkoce na grzywie konium. Lustro sie wiszało na ścianie w stajni i to pomogło, bo zmora ni mogła patrzeć na swój wygląd. A zmora to paskudno była, brudno, rozczochrano (Końskowola). A te zmony, to żeby nie dokuczały, to mówili, że jak gdzie sowa [...] by złapać i łapali my sowe, i tam nad drzwiami sie powiszało martwe sowe (Branewka). Lustro wiszały w stajni na obrone przyd zmoru. Mówiły, że wlozie, popatrzy w lustro i ucieknie, bo sie siebie przestraszy. I ni bedzie więcy po nocach męczyć koni (Wielkolas). Zmora putrafiła całe noc jeździć na tym konia, rano był mokry cały, tak go wymęczyła, i te grzywe spletła. Ale zmora nie lubiała mietły i te mietle podłożyli w stajni, i pomagalo na te zmore, musi uciekła (Karczmiska). Zmora to i ludzi potrafiła we śnie dusić (Dęba). Zmora to siódma córka (Słodków). Zmora bała sie święcony wody i jak kunia podkropili, to już go nie męczyła (Stefankowice). Zmora dusi ludzi, niby śpie, a tu ni moge oddychać, ręko ni moge ruszyć, krzyczeć ni moge, no to musi ta zmora mnie przydusiła w nocy (Barbarówka). Zmora to tak paskudnie dusi człowieka (Rożki). Zmora złapie na garło i dusi (Surhów). Jak jeszcze moje babcia mówili, to były te zmony, co kuniom potrafiły grzywe zapłyść (Nielisz).

Źródła: PM, ML, AD-ZL, TBM, MN, MG.

Geografia: powszechna (zob. mapa 34).

D. lp. zmony; D. lm. zmorów; wymowa: zmora.

Por. *bizia, kuksa, mara, nocnica, nocula, tcha.*



Mapa 34.

Halina Pelcowa, *Słownik gwar Lubelszczyzny*. Tom X. *Obrzędowość i obyczajowość ludowa*, Lublin 2022.

Regionalne dziedzictwo językowe Lubelszczyzny o charakterze etnicznym: Słownik gwar Lubelszczyzny (tomy VI-XII) z dokumentacją leksykograficzną, kartograficzną, ikonograficzną i dźwiękową.

Projekt realizowany w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą Narodowy Program Rozwoju Humanistyki na podstawie decyzji nr 0125/NPRH7/H11/86/2018 – w latach 2018-2023.

Kierownik projektu: prof. dr hab. Halina Pelc